

Sygn. akt II Ca 60/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Lucyna Szafrńska
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa P. A.

przeciwko M. A.

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz.

z dnia 13 grudnia 2013 roku, sygn. akt III RC 314/12

**oddala apelację i zasądza od powoda P. A. na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokat B. B. kwotę 369,00 (trzysta sześćdziesiąt dziewięć) złotych wraz z podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za udzielenie z urzędu pomocy prawnej pozwanej w postępowaniu odwoławczym.**

Sygn. akt II Ca 60/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu sprawy z powództwa P. A. przeciwko M. A. o ustalenie, iż wygaś obowiązek alimentacyjny

1. alimenty zasądzone od P. A. na rzecz M. A. wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 07 kwietnia 2010 roku w sprawie I C 257/10 obniżył z kwoty po 500 złotych do kwoty po 200 złotych miesięcznie, poczynając od 01 grudnia 2013 roku, pozostałe warunki płatności pozostawiając bez zmian;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zniósł wzajemnie koszty pomiędzy stronami;

4. zasądził ze Skarbu Państwa - kasy tutejszego Sądu na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokat B. B. kwotę 300 złotych tytułem reprezentowania pozwanej M. A..

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie IC 257/10 rozwiązał przez rozwód związek małżeński P. i M. A. bez orzekania o winie w rozkładzie pożycia stron. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi J. A. urodzonym dnia (...) oraz A. A. urodzonym dnia (...) powierzył obojgu rodzicom, ustalając ich miejsce zamieszkania przy ojcu. Obowiązkiem ich utrzymania i wychowania w całości obciążył P. A.. W punkcie czwartym wyroku zasądził od P. A. na rzecz M. A. alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie.

W chwili wydawania wyroku sytuacja stron była następująca. P. A. zatrudniony był w (...) sp z o.o. z siedzibą w S. i otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2549,95 zł netto miesięcznie. M. A. była osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Nie posiadała jakiegokolwiek źródła dochodu. Leczyła się na schizofrenię paranoidalną. Małoletni wówczas J. A. miał 15 lat i był uczniem gimnazjum. A. A. miał 4 lata i chodził do przedszkola.

P. A. ma 41 lat i z wykształcenia jest elektrykiem. Aktualnie zatrudniony jest w Niemczech i otrzymuje wynagrodzenie około 2.000 Euro miesięcznie. Za granicą pracuje od sierpnia 2012 r. Do domu wraca raz w miesiącu na około 7 dni. Koszty utrzymania w Niemczech to około 1.000 Euro miesięcznie. Koszt dojazdu do pracy w Niemczech autobusem to około 260 zł, samochodem - 450 zł w jedną stronę. Wcześniej zatrudniony był w centrum (...) w B. jako kierownik działu technicznego gdzie zarabiał około 3.000- 3.500 zł miesięcznie. Został zwolniony z uwagi na niedociągnięcia w pracy ale sprawa zakończyła się ugodowo a pracodawca wypłacił mu 6.000 zł

Powód zamieszkuje z konkubiną oraz dwójką dzieci w domu położonym, w miejscowości G.(...)m(...). Starszy syn J. ukończył 18 lat w marcu 2013 r i jest uczniem klasy maturalnej (...) Liceum Ogólnokształcącego w T. a młodszy ma 7 lat i jest uczniem I klasy szkoły podstawowej.

Konkubina powoda nie jest nigdzie zatrudniona i zarejestrowana jest jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Pozostaje na utrzymaniu P. A.. Otrzymuje ona od swoich rodziców, którzy przebywają za granicą około 300- 500 Euro miesięcznie na utrzymanie. Zajmuje się wychowaniem małoletniego A. A., opiekuje się domem, gotuje, sprząta. Pracując dorywczo, dorabia sobie około 200- 250 zł miesięcznie

Pozwany został w związku z postępowaniem o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej zobowiązany do spłaty na rzecz pozwanej kwoty 90.000 tytułem wyrównania udziałów. Do chwili obecnej spłacił kwotę 56.000 zł dzięki pomocy mamy. Matce płaci 750 zł miesięcznie. Pozostaje części aktualnie nie spłaca ponieważ nie posiada środków finansowych. W wyniku podziału otrzymał dom z nieruchomością położony w G.. Pozwana otrzymała spłaty oraz działkę położoną w G. o powierzchni 20 arów, która w toku postępowania podziałowego wyceniona została na kwotę 67.000 zł. Działka ta jest długa i wąska, na budowę się nie nadaje.

Na koszty utrzymania domu w G. składają się gaz, multimedia, Internet telefon, wywóz nieczystości co wynosi około 500 zł miesięcznie. Dodatkowo energia elektryczna, której koszt to kwota około 350 zł raz na dwa miesiące. Około 3.000 zł rocznie kosztuje ogrzewania mieszkania. Uwzględniając wyprawkę, około 1000 zł wyniosło utrzymanie starszego syna we wrześniu 2013 r, w przypadku młodszego dziecka kwota wyniosła około 800 zł. J. A. chodzi na kurs prawa jazdy który kosztuje około 1.200 zł. Za studniówkę musiał zapłacić 600 zł. Powód spłaca również kredyt w wysokości 30.000, z którego łącznej kwoty spłacił już około 16.000 w związku z czym zobowiązany jest każdego miesiąca do zapłaty raty w wysokości 550 zł.

Dzieci utrzymują kontakt z matką. Starszy syn kontakt ma częstszy. Niekiedy zostaje u niej na noc. Od września 2013 r. spotkania te ograniczyły się z uwagi na zwiększony zakres obowiązków syna w związku uczęszczaniem do klasy maturalnej.

M. A. ma 40 lat i nie posiada wyuczonego zawodu. Aktualnie utrzymuje się z renty, która przyznana została jej z w sierpniu 2012 r. w wysokości 561 zł miesięcznie na okres do 30 czerwca 2015 r. oraz alimentów zasądzonych od powoda w wyroku rozwodowym w kwocie po 500 zł miesięcznie.

Po rozwodzie w utrzymaniu pomagali jej rodzice i rodzeństwo. Najpierw była na stażu u siostry w hurtowni, później pracowała jako sprzątaczką a potem była opiekunką mamy i tak zatrudnili ją rodzice. Nie jest zarejestrowana w PUP ponieważ ma rentę z tytułu niezdolności do pracy. Obecnie poszukuje pracy w której zatrudnia się osoby niepełnosprawne. Wcześniej jak pracowała, w pracy była 3,4 godziny po czym brała leki i źle się czuła i nie mogła pracować. Dlatego została zwolniona.

Matka pozwanej jest osobą schorowaną, podobnie jak ojciec. Oboje się leczą. Są oni właścicielami mieszkania położonego przy ul (...) w T..

M. A. mieszka sama w lokalu położonym przy ul (...) o pow. 33,11 metra kwadratowego, składającym się z jednego pokoju, kuchni i łazienki. Mieszkanie to zakupiła za kwotę 70.000 zł. Część z tych pieniędzy to jest 56.000 zł otrzymała w dniu 15 maja 2013 r. od powoda tytułem wyrównania udziałów w ramach podziału majątku wspólnego. Pozostałą kwotę pożyczyła od rodzeństwa. Jest również właścicielką działki położonej w G. którą biegły sądowy w postępowaniu o zniesienie współwłasności wycenił na kwotę 67.000 zł. Działka ta jest jednak niewymiarowa. Jest również współwłaścicielem w udziale 1/2 mieszkania przy ulicy (...) w T. o powierzchni 40,01 metra kwadratowego, które otrzymała od rodziców w ramach umowy darowizny.

Czynsz w lokalu mieszkalnym przy ul (...) wynosi 313 zł miesięcznie, za gaz pozwana płaci około 50 zł miesięcznie, prąd to wydatek około 60 zł miesięcznie. Za telefony płaci różnie w zależności od tego czy jest zdrowa czy chora. Pozwana cierpi na schizofrenię, chory kręgosłup i nogi. Koszt zakupu leków na schizofrenię to około 20 zł miesięcznie. Leków na inne dolegliwości nie kupuje ponieważ jej nie stać.

Nie ma zasądzonych alimentów na synów. Starszemu pomaga finansowo, dając 15 do 30 zł kieszonkowego. Ostatnio przyjeżdżał do niej przez dwa lata, nocował 2, 3 razy w tygodniu. W tym czasie pozwana karmiła go, dawała pieniądze na bilet na autobus. Młodszego z synów widuje rzadko.

Sąd zważył, iż zgodnie z art. 138 krio w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Jak zauważył SN w sprawie II CO 9/74 Or. Z 19.07.1974 r. przez pojęcie stosunków należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu (np. art. 133 i 135 KRiO).

Żądanie ustalenia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego mieści się w pojęciu żądania zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego i źródło swoje znajduje w art. 138 krio. W przedmiotowej sprawie powód wystąpił o ustalenie że wygasł obowiązek alimentacyjny wobec byłego małżonka w sytuacji gdy sąd zaniechał orzekania o winie w rozkładzie pożycia stron. Z tych też względów z perspektywy przedmiotowego postępowania przez pojęcie stosunków rozumieć należy przesłanki określone w art. 60 § krio, z którego to wynika, że małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

Przewidziane w powyższym przepisie usprawiedliwione potrzeby i możliwości zarobkowe i majątkowe, odpowiadają w swoim znaczeniu ogólnym przesłankom obowiązku alimentacyjnego przewidzianym w artykule 135 § 1 krio. Są one czynnikami które uwzględnia się przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych. Jednakże głównym elementem, warunkującym możliwość nałożenia na byłego małżonka obowiązku alimentacyjnego jest istnienie niedostatku. Dopiero ustalenie, czy rozwiedziony małżonek znalazł się w sytuacji której przypisać można znamię niedostatku pozwala na przejście do analizy dalszych przesłanek przewidzianych w art. 60 § 1 krio. Dlatego też w pierwszej kolejności rozważenia wymaga sytuacja osobista i finansowa pozwanej z punktu widzenia istnienia niedostatku.

Niedostatek jest pojęciem niedookreślonym. Najogólniej biorąc, w niedostatku znajduje się ten, kto nie może własnymi siłami zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb, o których mowa w art. 135 § 1 krio, w szczególności nie ma niezbędnych ku temu środków i nie może ich uzyskać przy wykorzystaniu swoich możliwości zarobkowych. Jeżeli własnymi siłami może zaspokoić swoje potrzeby tylko częściowo, obowiązek alimentacyjny zobowiązanego ogranicza się do ich niezaspokojonej części (por. min. wyr. SN z 20.2.1974 r., III CRN 388/73, OSN 1975, Nr 2, poz. 29; wyr. SN z 19.5.1975 r., IE CRN 55/75, OSN 1976, Nr 6, poz. 133; wyr. SN z 20.1.2000 r., 1 CKN 1187/99). Stan niedostatku usuwają wszelkie dochody, jakie uprawniony do alimentacji może osiągnąć i zużyć na zaspokojenie swych potrzeb, w szczególności wynagrodzenie za pracę lub świadczone usługi, dochody uzyskiwane z posiadanego majątku, świadczenia emerytalne lub rentowe, renty odszkodowawcze itp. Niedostatek stanowi usprawiedliwioną przesłankę obowiązku alimentacyjnego wtedy, gdy jego przyczyną są okoliczności niezależne od woli ubiegającego się o alimenty. Roszczenie alimentacyjne więc nie przysługuje osobie, która z własnej winy nie wykorzystuje swoich zdolności do pracy i wskutek tego popada w stan niedostatku.

Powódka obecnie nie jest nigdzie zatrudniona i nie jest również zarejestrowana jako bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy. Otrzymuje rentę z tytułu niezdolności do pracy w wysokości 561 zł miesięcznie na okres do 30 czerwca 2015 r. oraz alimentów zasądzonych od powoda w wyroku rozwodowym w kwocie po 500 zł miesięcznie. Jej zarobkowe uznać należy za znikome. Z powodu choroby w zasadzie nie jest ona w stanie podjąć jakiejkolwiek pracy. W utrzymaniu pomagają jej rodzice i rodzeństwo. Należy jednak podkreślić, że jest ona właścicielką mieszkania położonego przy ul (...) w T. oraz współwłaścicielką w udziale **Vi** lokalu położonego przy ulicy (...) w T.. W ramach podziału majątku po ustaniu wspólności małżeńskiej otrzymała działkę w G., której wartość w toku postępowania biegli oszacowali na kwotę 67.000 zł. Posiada również w stosunku do powoda roszczenie o zapłatę wysokości około 36.000 zł tytułem spłaty w wyrównaniu udziałów w ramach zniesienia współwłasności.

Pomimo posiadania przez mąż stosunkowo dużej wartości praw majątkowych uznać należy, że M. A. nadal znajduje się w niedostatku. Z uwagi na chorobę nie jest w stanie własnymi siłami zaspokoić swoich wszystkich usprawiedliwionych potrzeb. Sytuacja finansowa pozwanej uległa nieznacznej poprawie w stosunku do tej w której znajdowała się gdy alimenty były zasądzone w głównej mierze dzięki temu iż przyznano jej rentę. Wysokość renty umożliwia jej jednak zaspokojenie potrzeb związanych z podstawowymi kosztami utrzymania jedynie w części. Przysługujące jej prawa majątkowe nie zapewniają jej bieżącego przychodu. Pozwany zaniechał na chwilę obecną spłaty tytułem wyrównania udziałów w uwagi na swoją sytuację finansową. Sprzedaż udziału w wysokości **Vi** mieszkania przy ulicy (...) wydaje się obecnie niecelowa z uwagi na okoliczność, że w pozostałej części właścicielami tego mieszkania są jej rodzice. Sprzedaż takiego prawa osobie obcej wydaje się być mało prawdopodobna a z pewnością niezbyt dochodowa z uwagi na szeroki rynek obrotu nieruchomościami a także potrzeby i oczekiwania nabywców. Dopiero ewentualne dziedziczenie pozostałej części udziału nada temu przedsięwzięciu przymiot opłacalności. Faktem jest, że pozwana mogłaby sprzedać działkę położoną w G.. Z pewnością otrzymałaby dzięki temu dodatkowe środki na swoje utrzymanie. Z uwagi na uwarunkowania i kształt działki sprzedaż taka mogłaby odbyć się w określonym odstępie czasu i okoliczność ta ma w ocenie sądu znaczenie dla oceny sytuacji majątkowej pozwanej. Jednakże jej skutki nie będą natychmiastowe i nie pozwolą na zaspokojenie aktualnych, i bieżących potrzeb M. A.. Zdaniem sądu w chwili obecnej M. A. znajduje się w niedostatku, nie mniej jednak obowiązek alimentacyjny powoda ograniczyć powinien się jedynie do niezaspokojonych potrzeb powódki których wysokość określić należy na kwotę 200 zł miesięcznie.

Ustalając powyższą kwotę sąd wziął pod uwagę przesłanki wysokości obowiązku alimentacyjnego określone w art. 60 § 1 krio które wynikają z przepisów ogólnych dotyczących obowiązku alimentacyjnego a mianowicie z art. 135 krio, zgodnie z którym zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego. Jak wynika ustalonego w tej mierze orzecznictwa przez „usprawiedliwione potrzeby” należy rozumieć bieżące potrzeby uprawnionego do alimentów w zakresie jego utrzymania a także w miarę potrzeby jego wychowania. Usprawiedliwione potrzeby nie mogą być rozumiane jako najbardziej elementarne potrzeby, •sprowadzające się do zapewnienia uprawnionemu minimum egzystencji. Zgodnie z treścią art. 135 krio drugą przesłanką wyznaczającą zakres świadczeń alimentacyjnych są możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. W orzeczeniu SN z dn. 16.12.1987 r. przyjęte zostało, że przez „możliwości zarobkowe

i majątkowe" należy rozumieć nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskane z majątku zobowiązanego ale i te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

Nie ulega wątpliwości, że usprawiedliwione potrzeby pozwanej nie są znaczne. Dla utrzymania siebie w stopniu dostatecznym i na poziomie podstawowym konieczne jest zapłacenie przez nią kosztów utrzymania mieszkania, wyżywienie i lekarstwa. W ocenie sądu kwotą tą należy określić na poziomie około 800 zł miesięcznie. Przyjmując, że otrzymuje ona 561 zł miesięcznie renty uznać należy że zasądzona kwota w wysokości 200 zł w całości pokryje zakres jej usprawiedliwionych potrzeb. Mając na uwadze wysokość dochodów pozwanego, koszty utrzymania domu i dwóch synów a także okoliczność, że przez wiele lat to wyłącznie na nim ciążył i w przyszłości ciążyć będzie obowiązek ich wychowania i utrzymania przyjąć należy, że kwota ta nie będzie dla niego obciążająca. Mając na uwadze dotychczas wykonywane przez powoda prace jego możliwości zarobkowe ocenić należy na stosunkowo wysokim poziomie. Docenić należy jego troskę o wychowanie synów utrzymanie rodziny i wyrażenie zgody na płacenie alimentów na żonę w toku postępowania rozwodowego. Nie mniej jednak ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie i analiza ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego skłania do przekonania, że brak jest dostatecznych dowodów aby uchylić obowiązek alimentacyjny. Pamiętając, że uchylenie jest jedynie jednym z przykładów zmiany obowiązku alimentacyjnego sąd kierując się swoimi uprawnieniami przyznanymi przez ustawodawcę orzekł o zmianie alimentów przez ich obniżenie do kwoty po 200 zł miesięcznie. Utrzymanie obowiązku alimentacyjnego byłego małżonka pozostaje więc nadal aktualne tym bardziej, że nie upłynął określony przepisem art. 60 § 2 pięcioletni termin od orzeczenia rozwodu.

Biorąc pod uwagę sytuację materialną powoda a przede wszystkim rzeczywiste dochody i wynikające z choroby nieznaczne możliwości zarobkowe pozwanej orzeczenie przez sąd alimentów w wysokości po 200 zł. miesięcznie na żonę nie jest wygórowane. Wysokość obowiązku alimentacyjnego odpowiada minimalnym, usprawiedliwionym potrzebom M. A. która nadal znajduje się w niedostatku. Zasądzona kwota odpowiada w wysokości swej jedynie części niezaspokajanych na bieżąco podstawowych potrzeb pozwanej związanych z mieszkaniem, wyżywieniem i koniecznością zakupu lekarstw. Były już małżonek M. A. jest zobowiązany do pokrywania tych należności w pierwszej kolejności tym bardziej, że od rozwodu stron upłynęło dopiero około 3 lat.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji o alimentach z mocy art. 138 w związku z art. 60 § 1 krio. O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 KPC, Sąd zasądził od Skarbu Państwa- z kasy tutejszego sądu na rzecz kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 300 tytułem reprezentowania M. A. w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powoda zaskarżając go w części, tj. w zakresie, w jakim powództwo o uchylenie obowiązku alimentacyjnego zostało oddalone i

zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia: w zakresie przyjęcia, iż od dnia orzeczenia rozwodu nie zaszła zmiana stosunków, uzasadniająca uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec byłej żony i przyjęcie, że pozwana M. A.:

- znajduje się w dalszym ciągu w niedostatku, nie mogąc własnymi siłami zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb na skutek przyjęcia, że M. A. nie jest w stanie podjąć pracy, jak również nie posiada majątku, z którego mogłaby zaspokoić swoje usprawiedliwione potrzeby;

- nie może podjąć zatrudnienia z powodu choroby, mimo że jako osoba, która ma przyznaną rentę z tytułu niezdolności do pracy, na gruncie ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Dz. U. 1997, Nr 123, poz. 776) jest uznawana jako osoba niepełnosprawna o stopniu umiarkowanym.

- przyjęcie, że konkubina powoda pozostaje na utrzymaniu powoda, mimo że brak jest jakichkolwiek podstaw do takiego przyjęcia, przeciwnie zaś- źródła utrzymania I. C. były przedmiotem postępowania dowodowego;

2. naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania poprzez przyjęcie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie:

- bezpodstawne uznanie, że koszty utrzymania pozwanej wynoszą około 800 złotych miesięcznie, zaś uzyskiwana renta i dochody, które mogłoby uzyskiwać (z majątku osobistego) są niewystarczające na pokrycie usprawiedliwionych potrzeb pozwanej;

- bezpodstawne przyjęcie w ramach oceny materiału, że pozwana nie jest w stanie spieniężyć mieszkania przy ul. (...) z uwagi na istnienie współwłasności, przy jednoznacznym pominięciu okoliczności ponoszonej przez stronę powodową, iż mieszkanie to może stanowić przedmiot najmu, a tym samym przynosić dochód pozwanej,

- nieuzasadnione przyjęcie, że sprzedaż działki w G., należącej do pozwanej, nie dałoby dodatkowych środków na utrzymanie bieżące ze względu na uwarunkowania i kształt działki, skoro działka ta przedstawia znaczną wartość (mimo takich parametrów została ona wyceniona w podziale majątku na kwotę blisko 70.000 złotych), zaś pozwana nie korzysta z niej w żadnym stopniu;

- bezpodstawne uznania, że pozwana nie może wykonywać pracy, podczas gdy jak wynika z całokształtu materiału dowodowego, pozwana po orzeczeniu rozvodu pracę wykonywała dostosowaną do swoich możliwości;

3. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się w treści uzasadnienia, mimo złożonego powództwa o uchylenie obowiązku alimentacyjnego wstecz, do daty początkowej zmiany okoliczności (1 sierpnia 2012 roku), która winna skutkować orzeczeniem w przedmiocie zmiany obowiązku alimentacyjnego wstecz.

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę wyroku poprzez uchylenie obowiązku alimentacyjnego P. A. na rzecz M. A. ustanowionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 7 kwietnia 2010 roku, w sprawie I C 257/10, poczynając od dnia 1 sierpnia 2012 roku oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja powoda nie jest uzasadniona.

Rozstrzygnięcie Sądu jest prawidłowe i znajduje oparcie w poczynionych w sprawie ustaleniach. Zgromadzone w sprawie dowody- wbrew twierdzeniom skarżącego- zostały poddane rzetelnej i wnikliwej ocenie dokonanej z uwzględnieniem reguł, o których mowa w art. 233 § 1 k.p.c.

Ma rację Sąd Rejonowy, iż pozwana nadal znajduje się w niedostatku, a uzyskiwane przez nią dochody w postaci renty są w niezwykle skromnej wysokości i nie jest z nich w stanie pokryć bieżących usprawiedliwionych potrzeb.

Pobierane przez nią świadczenia to kwota 561 złotych, zaś minimalna suma niezbędna do pokrycia jej aktualnych kosztów utrzymania to co najmniej 800 złotych miesięcznie. Obniżenie zatem alimentów do kwoty po 200 złotych miesięcznie jest trafne i pozwoli na zbilansowanie jej wydatków. Na akceptację zasługuje stwierdzenie Sądu, że możliwości zawodowe pozwanej- z uwagi na rodzaje i zakres orzeczeń- są znikome.

Za uwzględnieniem apelacji nie przemawia również fakt, iż pozwana otrzymała w wyniku podziału dorobku kwotę 56.000 złotych. Suma ta- co jest niekwestionowane- została wydatkowana na zakup lokalu, w którym zaspokaja swoje potrzeby mieszkaniowe.

Szeroko i przekonująco Sąd I instancji przeanalizował możliwości sprzedaży przez uprawnioną działki rolnej położonej w G.. To samo również należy odnieść do mało realnej możliwości zbycia udziału we wspólności lokalu przy ul. (...)w T.(...). W mieszkaniu tym zamieszkują jej rodzice, co niewątpliwie stanowi przeszkodę do jego wynajęcia.

Twierdzenia autora apelacji, iż istnieje realna możliwość wydzierżawienia nieruchomości rolnej nie są przekonujące. Działka ta jest niewymiarowa. Jest wielce wątpliwym, iż mogłaby stanowić źródło dodatkowych dochodów.

Nie można się zgodzić ze stwierdzeniem, że pozwana posiada obecnie stabilną sytuację finansową (brak jakichkolwiek zobowiązań).

Z ustaleń Sądu- niekwestionowanych przez apelanta- wynika, że na zakup mieszkania pozwana zgromadziło 170.000 złotych, w tym kwotę 14.000 złotych pożyczoną od rodzeństwa.

Jej budżet domowy jest więc obciążony spłatą tego zobowiązania.

Sąd Rejonowy trafnie także ocenił sytuację majątkową i możliwości płatnicze skarżącego. Jego dochody z tytułu wynagrodzenia za pracę, które uprzednio wynosiły 2.500 złotych nie uległy zmniejszeniu, lecz wzrostowi.

Obecnie jego dochody, po ich pomniejszeniu o bieżące koszty utrzymania, to kwota około 1.000 euro, co stanowi nie mniej niż 4.000 złotych miesięcznie.

Ma rację autor apelacji, iż bieżące koszty utrzymania dzieci uległy wzrostowi. Towarzyszy jednak temu znaczący wzrost dochodów ojca uprawnionych.

Trafnie Sąd I instancji określił datę, od której obniżył obowiązek alimentacyjny. Data – 1 sierpnia 2012 roku wskazuje, iż od tej chwili pozwana została uznana za niezdolną do pracy. Powyższe nie oznacza, iż przed tą datą jej możliwości dochodowe były niższe. Ustalenia Sądu w sprawie I C 257/10 ograniczają się jedynie do stwierdzenia, iż pozostawała bez pracy. Obowiązek alimentacyjny nie jest uzależniony od dochodów faktycznie uzyskiwanych lub ich braku, lecz od możliwości zawodowych zobowiązanego.

Reasumując, wniesiona apelacja jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.